I G N A C Y
WIENIAWSKI

KOMMENDANT MIASTA KRAKOWA

DO OBYWATELÓW MIESZKAŃCÓW TEGOZ MIASTA.

Obywatele! Przeznaczony, a z Woli Naywyższego Naczelnika na Kommendanta Miaſta Krakowa, tem iedynie zagrzany byłem, do przyięcia tak trudnego obowiązku, że Obrona Miaſta tego, nie zamyka się szczegolnie w samym tylko Garnizonie, ale we wszyſtkich iego Mieszkańcach: a Mieszkańcach pełnych przywiązania dla Oyczyzny, przeiętych wielkością spráwy, ktora się dziś między nami a Tyranami naszemi toczy, i chętnie poświęcić się gotowych na wszyſtkie azardy za Ołtarze i ogniſka swoie.

Trwa do dziś dnia, i trwać będzie w póżnych Potomków pamięci, iak Obywatele Miaſta Krakowa dzielnie umieli się ſtawić przeciw Nieprzyiacielowi. Podobney odwagi, podobnego poświęcenia się, i teraz spodziewa się od Was Oyczyzna. Wypełnicie Obywatele chętnie ten naywiększy względem Ziemi Wolney obowiązek, od ktorego w niewolniczych nawet Krajach Mieszkańcy uchylać się nie zwykli. Weźmiecie się gorliwie do uſposobienia się przeciwko wszelkiéy napaści; Ja Was zapewniam, że ieżeli wszyscy iak się należy, przygotowani będziemy, licznego nawet Nieprzyiaciela Siłę odeprzeć zdołamy. Nie oſtygaycie dla tego w gorliwości Waszey, że Nieprzyiaciel przed Siłą Woyſk Rzeczy Poſpolitey z granic Województwa Krakowſkiego uſtąpić musiał. Kto chce w czasie niebeſpieczeńſtwa wolnym bydź od trwogi, powinien w czasie, który ma wolny, nayſkutecznieyszych użyć sposobów, aby był gotowy na wszelkie i nieſpodziewane wypadki. Inſtrukcya naſtępuiąca oświeci Was Obywatele, iak macie się brać do Obrony, i w iakim porządku onę wykonywać. —

I N S T R U K C Y A.

1mo. Znakiem Alarmu, na który wszyscy Obywatele Uzbroieni przed swoich Rotmiſtrzów iak nayśpieszniey ſtawić się maią, ieſt bicie Larum w Bębny po wszyſtkich Ulicach i dzwonienie na gwałt po wszyſtkich Kościołach, zacząwszy naypierwéy od Kościoła Panny Maryi; dla tego zakazuie się wszyſtkim Klasztorom i Kościołóm, ażeby po Czapſtrzyku aż do Pobudki pod żadnym pretextem nie dzwoniły. —

2do. Jeżeli Larum będzie uderzone w Nocy, wszyscy Obywatele, ktorzy z Bronią nie póydą i Kobiety, nie omieszkaią w każdym oknie na Ulicę idącym świcę poſtawić: co się pod surową karą zaleca.

3tio. Wszyscy Obywatele, ktorzy ze Strzelbą wychodzą, nay-mniey po czterdzieści ładunków ostrych mieć powinni: gdy staną przed swym Rotmistrzem, uszykować się maią we dwa gleyty: w pierwszym wszyscy ze Strzelbą, w drugim z inną iakąkolwiek Bronią.—

4to. Wszyscy zaś Strzelcy kurkowi, nie przed swoiemi Rotmistrzami, lecz przed Pałacem Spiskim zbiorą się, i we dwa gleyty stanąwszy, spokoynie dalszych roskazów oczekiwać będą.

5to. Gdy w czasie obrony Miasta, ludzie z rydlami do kopania trawersów i zatarasowania brám są potrzebni, Zydzi, ktorzy inaczey do obrony Miasta przyczynić się nie umieią, maią przystawić 250 ludzi z rydlami, ktorzy w czasie Alarmu przed S-Troycą na szerokiey ulicy zebrać się powinni, i tam we dwa gleyty stanąwszy, w naywiększey cichości rozkazów oczekiwać.—

6to. Gdy w czasie Alarmu ostrożność naywiększą względem ognia mieć należy, zatem wszystkie spryce, wiadra i inne statki do gaszenia, maią bydź zawczasu teraz ieszcze opatrzone, i na mieyscu zwyczaynym, to iest koło Ratusza znaydować się, z potrzebnemi do tego ludźmi.

7mo. Na wieży Panny Maryi, w czasie Alarmu postawiony ma bydź człowiek rozsądny, ktory ruszenia się nieprzyiaciela obserwuiąc, trąbą do gadania na rynek ogłaszać będzie.

8vo. Dla prędszey wiadomości o zbliżaniu się Woysk Nieprzyiacielskich ku Miastu, wydzie Nakaz do wszystkich Gromad Wsi, o dwie mile od Miasta w około leżących, aby natychmiast przez konnych Posłańców ostrzegały Kommendanta o zbliżaniu się Nieprzyiaciela, z wyrażeniem iaka może bydź liczba Woyska? iakie Woysko? czy Jazda? czy Piechota? i z wielu Armatami? Sami zaś Włościanie reiterować się maią ku Miastu, gdzie broń potrzebną zastaną,

9no Gdy przy Obleżeniu Miasta stać się może, że wszelka kommunikacya a zatym i dowoz żywności będzie przecięty, przeto Obywatele maią się zawczasu w potrzebną żywność przysposobić.

10. Dla porządnieyszey Obrony podzielą się Obywatele zbroyni na kompanie, z ktorych każda składać się będzie z głów 150: też kompanie wybiorą sobie z pomiędzy siebie Kapitanów, którym Kommendant dawać będzie rozkazy, a oni ie Obywatelóm oznaymować i naygorliwiéy wykonywać maią. Toż samo uczynią Strzelcy kurkowi.

11. Dla lepszey i porządnieyszéy Obrony Miasta, Obywatele powinni się cokolwiek ćwiczyć w maszerowaniu kompaniami; dla tego dwa razy na tydzień to iest w Niedzielę i we Czwartek o godzinie czwartey po południu znaydować się maią między Przedmieściami i Okopami, gdzie przez Officyerów Garnizonowych i swych Kapitanów będą exercytowanemi.—

Dan w Krakowie 2. Maja 1794.

(L.S.)

IGNACY WIENIAWSKI